

Bogusław Mansfeld

# ZESPÓŁ ZABYTKOWY CHELMNA



zwiedzamy  
zabytki  
i muzea



VII

95

VII-1595

401814 (H)

ZWIEDZAMY ZABYTKI I MUZEA

BOGUSŁAW MANSFELD

ZESPÓŁ ZABYTKOWY  
CHEŁMNA



SPORT I TURYSTYKA • WARSZAWA 1983

Okładka  
TADEUSZ KOBYŁKA

Zdjęcia czarno-białe  
JERZY WARDAK

Redaktor  
URSZULA LEWANDOWSKA

Redaktor techniczny  
MIROSLAWA BOMBAŁA

Korektor  
ALICJA SIKORSKA

Zdjęcia barwne na okładce  
J. TYMIŃSKI (KAW)  
str. 1 — Widok ratusza od strony wschodniej  
str. 4 — Zabytkowa kamienica z 2 poł. XVIII w.  
(ul. Grudziądzka 36)

© Copyright by Wydawnictwo „Sport i Turystyka”

Warszawa 1983

WYSTAWA  
W TORUNIU

ISBN 83-217-2469-8

559458

WYDAWNICTWO SPORT I TURYSTYKA  
WARSZAWA 1983

Nakład 14 750+250 egz. Ark. wyd. 2,1. Ark. druk. 1,5/32

Oddano do składu w marcu 1983. Podpisano do druku w październiku  
1983 r. Druk ukończono w listopadzie 1983 r. Papier ilustr. V 80 g.  
70x100. Zam. 457 M-19. Lubelskie Zakłady Graficzne Zakład nr 8  
w Tomaszowie Lubelskim.

Dwa tysiące czterysta sześćdziesiąta dziewiąta publikacja  
Wydawnictwa SiT

---

## WSTĘP

Chełmno należy do najpiękniej położonych miast polskich. Można się o tym przekonać, oglądając jego panoramę od strony zachodniej lub południowo-zachodniej. Od zachodu oglądamy miasto wysoko wyniesione na skraju Wysoczyzny Chełmińskiej (75 m npm), która opada tu stromym zboczem do stóp szerokiej doliny Wisły. Wjeżdżając do Chełmna od południowego zachodu, widzimy parowy towarzyszące rzeczce Browinie głęboko płynącej do swojego niedalekiego ujścia, podkreślające malowniczością natury urok miasta, nad którym dominuje ceglana bryła kościoła farnego. Poorane ostatnim lodowcem wzgórza zdecydowały również o nazwie miasta, które na nich rozplanowano. Pochodzi ono bowiem od słowa hełm, oznaczającego ongi szczyt lub pagórek, podobnie jak łacińskie Culmen (niemieckie Kulm), którymi posługiwano się też w jego długiej i bogatej historii. Bardziej obrazowo przedstawiono to w herbie, o którym mówi się od XVII w., że jego tarcza wypełniona jest dziewięcioma pagórkami (a nie jak poprzednio uważano rzeczonymi falami), ustawionymi w trzy rzędy. Paweł Kuszewski, tutejszy prawnik, opowiedział o tym w 1623 r. następującym wierszem:

*Gdy miasto Chełmno w Prusiech zbudowano,  
Temu dziewięć gór za herb darowano.  
A to dlatego, iż na górach leży,  
Pod którą Wisła ku Gdańskowi bieży. (...)*

Wzgórza nie ułatwiały wytyczenia ulic zgodnie z wymogami średniowiecznej urbanistyki. A jednak poradzono sobie z tym

trudnym zadaniem w sposób, który stał się wzorem dla innych, a turysta przemierzający dzisiaj staromiejskie uliczki poddaje się łatwo wrażeniu regularności i symetrii. Być może pomaga mu w tym również podziw dla wzniesionych tu budowli. Dopiero kiedy dojdzie do skraju skarpy i obok kościoła Benedyktynów stanie wobec rozległego widoku na rozpościerającą się u stóp szeroką dolinę Wisły, będzie miał znowu okazję do refleksji nad pięknem dzieł rąk ludzkich i samej natury.



Herb miasta Chełmna (wg P. Kuszewicza, „Prawa chełmińskiego poprawionego ksiąg pięcioro”, Poznań 1623)

## DZIEJE MIASTA

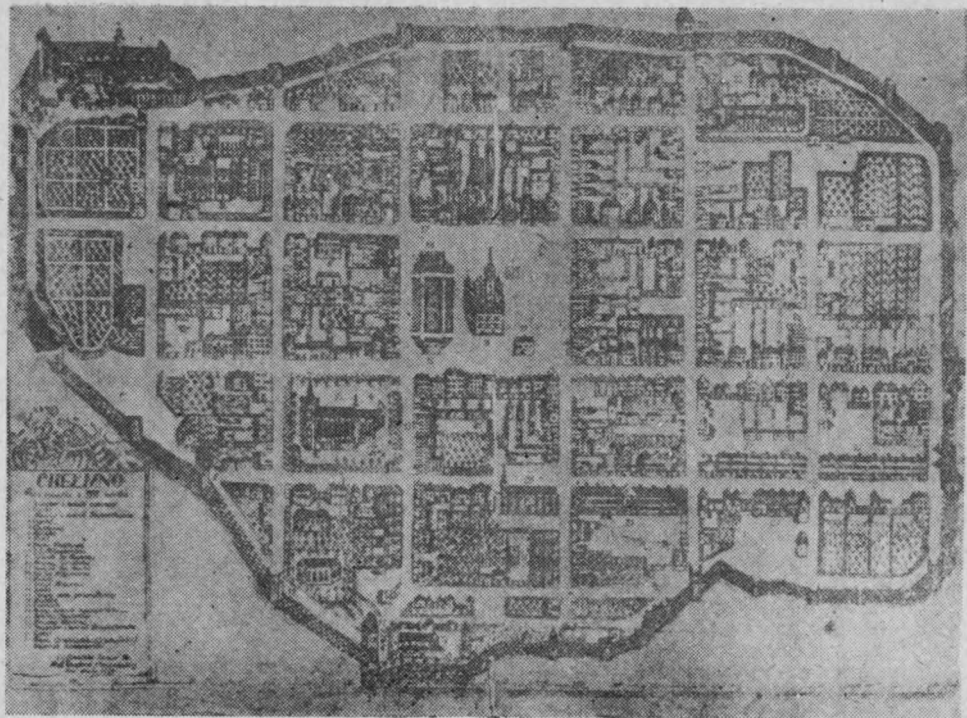
Chełmno leży na zachodnim pograniczu historycznej Ziemi Chełmińskiej, sąsiadującej tutaj przez Wisłę z Pomorzem. We wczesnym średniowieczu należała ona do Mazowsza, a Chełmno było siedzibą obejmującej jej obszar kasztelanii. Położone na skrzyżowaniu dróg, wcześniej, bo już w poł. XI w. wzmiankowane było jako osada targowa. Znaczenie handlowe Chełmna rosło w miarę wykorzystywania do tego celu Wisły i stabilizacji politycznej tych terenów. A ta następowała niełatwo. Gród chełmiński stanowił w tym czasie dogodne miejsce, z którego ks. Konrad Mazowiecki (1199—1247) kierował akcją misyjną do Prus. Jednocześnie Chełmno było obiektem idącego stamtąd, nierzadko niszczycielskiego odwetu, jak ten w 1217 r. Aby pozyskać zgodę Chrystiana, mianowanego w 1216 r. biskupem ziem pruskich, na kolejną wyprawę krzyżową, ks. Konrad nadał mu w 1222 r. znaczne posiadłości na ziemi chełmińskiej z prawem zbudowania sobie siedziby w zniszczonym kilka lat wcześniej Chełmnie. Pozostałą część ziemi chełmińskiej, nie nadanej dotąd rycerstwu polskiemu, przekazał w 1226 r. Krzyżakom, którzy wkrótce opanowali ją w całości.

Krzyżacy założyli nowe Chełmno w innym miejscu, a pamięć o poprzednim zatarła się z biegiem czasu, pozostawiając historykom zagadkę trudną do rozwikłania. Według jednych znajdowało się ono w położonym na południowy zachód Starogrodzie, inni widzą je w pobliskim Kałdusie, gdzie odkopano ślady wielkiej osady z VIII/IX w. i powstałego przy niej w XI w. małego grodu. Równie trudno jest jednoznacznie stwierdzić, czy obecne Chełmno pozostaje na swoim miejscu od początku, czy zostało na nie przeniesione ok. poł. XIII w. z dzisiejszych

Rybaków lub przesunięte nieco na zachód z terenów leżących w okolicy ul. Dworcowej. Faktem pozostaje **dokument lokacyjny wystawiony 28 grudnia 1233 r.** (zarazem dla Torunia) przez wielkiego mistrza Hermana von Salza i mistrza krajowego, czyli pruskiego Hermana Balka, odnowiony z niewielkimi zmianami w 1251 r. przez mistrza krajowego Eberharda von Sayn. Przynosił on zmodyfikowaną wersję prawa magdeburskiego, zachęcającego różnego rodzaju swobodami i przywilejami do osiedlania się w opanowanym przez Krzyżaków kraju. I w tej wersji przeszedł do historii pod nazwą prawa chełmińskiego, które stało się fundamentem późniejszych stosunków prawnych w państwie krzyżackim, zarówno w miastach jak i na wsi. Zasadą ich był szeroko pomyślany samorząd, dający miastom większą samodzielność niż ta, którą miał Magdeburg. Wybierany przez ten samorząd sołtys skupiał w swoim ręku najwyższą władzę wykonawczą i administracyjną, reprezentował również miasto na zewnątrz. Ponadto przewodniczył też trybunałowi, który wydawał wyroki nawet w sprawach o rozlew krwi czy zabójstwo, gdzie indziej zarezerwowane dla pana feudalnego. Jemu też przysługiwały różnego rodzaju daniny i posługi, z których tutaj Zakon rezygnował, zadowolając się symboliczną opłatą. Wzorując się na prawie flamandzkim, prawo chełmińskie przyznawało również dziedziczenie majątku potomkom obu płci. Należy przy tym dodać, że do 1458 r. Chełmno było siedzibą wyższego sądu dla miast lokowanych na takich zasadach (z wyjątkiem Torunia). Do niedawna uważano też, że Krzyżacy początkowo przyznawali miastu o wiele większą rolę, zamierzając ulokować w nim stolicę państwa zakonnego. Dzisiaj poglądy na ten temat nie są tak jednoznaczne. Tymczasem młody organizm miejski narażony był dalej na niebezpieczeństwa, wynikające głównie z najazdów pruskich. Dotknęły one Chełmno jednak dopiero po niespełna dwudziestu latach. Do tej pory miasto okrzepło nieco a ziemia chełmińska opanowana przez Krzyżaków ustabilizowała się pod nową władzą. Zapewniła to przede wszystkim zwycięska wyprawa krzyżowa przeciwko Prusom pomezzańskim, w której udział wzięli: ks. Konrad Mazo-



wiecki z synem Kazimierzem, ks. Henryk Brodaty, ks. Władysław Odonic i ks. Świętopełk. Ten ostatni na czele wojsk polskich i krzyżackich odniósł na przełomie 1233 i 1234 r. wielkie zwycięstwo w bitwie nad rzeką Dzierzgonią. Jak już wyżej było wspomniane Prusowie dosięgli miasto ogniem i mieczem ok. poł. XIII w., co stało się powodem odnowienia lokacji w 1251 r., być może połączone z przeniesieniem miasta na obecne miejsce. Przywileje nadane mu jeszcze przed końcem XIII w. przez Władysława Łokietka i Krzyżaków, zapewniły jednak warunki szybkiego rozwoju, które Chełmno w pełni wykorzystało. Od ok. 1300 do 1437 r. było aktywnym członkiem Hanzy. Jest to zarazem okres największego rozkwitu miasta. W latach osiemnastych XIV w. podjęto starania o utworzenie uniwersytetu, który mógłby podnieść rangę Chełmna w państwie zakonnym, ustępującego już powoli pod względem gospodarczym innym miastom. Mimo odpowiednich przywilejów, starania zakończyły się niepowodzeniem. Wiek XV przyniósł wojny polsko-krzyżackie i rosnące rozdźwięki w samym państwie, czego wyrazem było powstanie, z dużym udziałem Chełmna, 14 marca 1440 r. Związku Pruskiego. W rezultacie w 1475 r., po pokoju w Nowym Korczynie, nastąpił powrót miasta w granice Polski. Po wielkich zniszczeniach, w nowych układach polityczno-gospodarczych, Chełmno nie wróciło już do poprzedniej pozycji, która okazała się bezpowrotnie stracona. Niewiele pomogło ulokowanie tu stolicy powiatu i województwa chełmińskiego. Podobnie jak nadawane przez Zygmunta Starego i Zygmunta Augusta przywileje, choć w XVI w. życie gospodarcze nieco się poprawiło i na pewien czas ustabilizowało. W 1505 r. Chełmno zostało przez Aleksandra Jagiellończyka oddane biskupom chełmińskim, na których uposażeniu pozostało już do zaborów. Nie zawsze to było korzystne dla interesów miasta a jego działalność zewnętrzna powoli przestawała być widoczna. Natomiast rządy biskupie, powodujące ustępowanie z miasta protestantów, w większości Niemców, przyczyniały się do rozwoju żywiołu polskiego, który okazał się najsilniejszym spośród wszystkich miast ziemi chełmińskiej. Później procentowało to



w czasie zaboru pruskiego. W XVI w. dała o sobie znać reformacja, przyczyniając się do krótkiego okresu pomyślności założonego w 1554 r. gimnazjum. Po ustąpieniu jego rektora, Jana Hoppego, uprzednio profesora uniwersytetu w Królewcu, usuniętego za popieranie luteranizmu, gimnazjum upadło. W 1692 r. trzeba było tworzyć je od nowa. Nazwano je wówczas Akademią Chełmińską, która w latach 1756—79 posiadała status kolonii akademickiej Uniwersytetu Jagiellońskiego. Świadczyło to o niewygasłych jeszcze ambicjach uniwersyteckich, obudzonych w XIV w. Powolny proces ubożenia, który przejawiał się już w XVI w., został pogłębiony wojną szwedzką w poł. XVII w., długo trwającymi wojnami wieku następnego oraz zgubną polityką gospodarczą Prus wobec Polski. Doprowadziło to w sumie do ruiny miasta a jego mieszkańców do nędzy. „Nazajutrz przybyliśmy do Chełmna — notował w swoim dzienniku podróżny w 1770 r. angielski kupiec Joseph Marshall — niegdyś słynnego hanzeatyckiego miasta, które od dawna znajduje się w stanie upadku, a teraz aczkolwiek jest duże, stało się jedynie siedzibą żebraków i rumowiskiem”. Jest w tej opinii sporo przesady, ale ludność w tym czasie w większości żyła z uprawy roli, co świadczy o głębokim upadku funkcji miejskich. Dwa lata po pobytku Marshalla, w 1772 r., w wyniku pierwszego

---

*Plan Chełmna z XVIII w.*

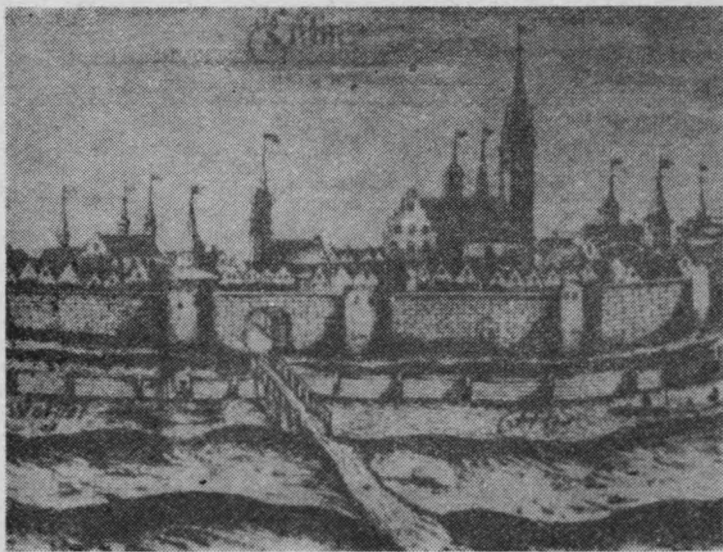
- |   |   |
|---|---|
| 1. Klasztor i kościół zakonny           | 15. Straż Pożarna                       |
| 2. Ogród                                | 16. Jatki                               |
| 3. Kłaztor i kościół Franciszka-<br>nów | 17. Nowy dom przesytkowy                |
| 4. Ogród                                | 18. Ratusz                              |
| 5. Akademia                             | 19. Odwach                              |
| 6. Poczta                               | 20. Nowy kościół ewangelicki            |
| 7. Fara                                 | 21. Szkoła Kadetów                      |
| 8. Wieża Prochowa                       | 22. Brama Wodna                         |
| 9. SS Miłosierdzia                      | 23. Klasztor i kościół Dominika-<br>nów |
| 10. Kościół św. Marcina                 | 24. Ogród                               |
| 11. Brama Toruńska                      | 25. Brama Grudziądzka (Grubień-<br>ska) |
| 12. Kościół św. Ducha                   | 26. Wiatrak holenderski                 |
| 13. Księża Misjonarze                   |   |
| 14. Basen                               |   |

rozbioru Polski, Chełmno zostało włączone do Prus. Tylko w roku 1794 przejściowo znalazło się w rękach polskich oraz w latach 1807—17 wchodziło w skład Księstwa Warszawskiego. Poza tymi krótkimi okresami pozostało w granicach państwa pruskiego do 1920 r., pełniąc rolę miasta powiatowego. Były to dziesięciolecia napierającej germanizacji, zapoczątkowanej przez Fryderyka II. Jednym z jej przejawów było założenie korpusu kadetów, którego zadaniem było m.in. wynaradawianie synów szlachty polskiej. Tamę germanizacji stawiali z wielkim poświęceniem polscy działacze oraz uczniowie założonego w 1837 r. gimnazjum katolickiego. W 1848 r. powstał Tymczasowy Komitet Narodowy Prus Polskich (rozbitý arestowaniami jeszcze w tym samym roku) oraz Liga Polska, organizująca w Chełmnie posiedzenia swojej Rady Prowincjonalnej, obejmującej całą Pomorze. Dotrwała jak gdzie indziej do 1850 r. Do końca zaboru natomiast przetrwało założone też w 1848 r. Towarzystwo Pomocy Naukowej dla Młodzieży Prus Zachodnich.

Od Wiosny Ludów do lat siedemdziesiątych Chełmno było najważniejszym na Pomorzu polskim ośrodkiem wydawniczym. W 1848 r. zaczęło ukazywać się pierwsze w tym regionie polskie pismo „Szkółka Narodowa”. W latach 1850—66 wychodził „Nadwiślanin”, który przeniesiony do Torunia dał początek zasłużonej „Gazecie Toruńskiej” (tytuł ten wrócił później do Chełmna i towarzyszył jego mieszkańcom do II wojny światowej). Ukazywały się też inne pisma, adresowane do różnych grup czytelników, z którymi współpracowali wybitni działacze narodowi i społeczno-gospodarczy. Wielką rolę w rozwijaniu świadomości narodowej mieli zasłużeni wydawcy, najpierw Józef Gólkowski (1787—1871), a następnie Walenty Fiałek (1882—1932).

W XIX w. miasto pozostawało poza głównym nurtem cywilizacji przemysłowej. Nie powstały tutaj większe zakłady, prócz tych kilku, których produkcja ograniczała się do rynku lokalnego. Zbudowane w 1883 r. połączenie z linią kolejową Toruń—Malbork nie miało chyba większego wpływu na ożywienie życia gospodarczego, pociągnęło jednak za sobą rozbudowę miasta

w kierunku wschodnim, tzn. w stronę dworca. Powstało też kilka większych budynków służących celom publicznym i komunalnym. Dla nas najbardziej widocznym śladem ubiegłego wieku pozostała odnowiona zabudowa starych ulic i rynku, która choć przyczyniła się do bezpowrotnego zniszczenia wielu jej dawnych fragmentów, to jednak utrzymała je w formach historycznych. I w takiej postaci witało Chełmno 22 stycznia 1920 r. wkraczające w jego mury wojsko polskie, po prawie 150 latach niewoli. Rozpoczynał się nowy okres w życiu miasta, którego nie zdołała już przerwać okupacja hitlerowska. Dzisiaj może ono pochwalić się różnymi zakładami, których wyroby trafiają nawet na rynki zagraniczne, ale przecież dla turystów pozostaje przede wszystkim trwającym niezmiennie pomnikiem bogatej w zabytki kultury i sztuki przeszłości. I stąd też płynie jego znaczenie dla przyszłości.



*Panorama Chełmna z 1684 r. (wg Hartknocha)*

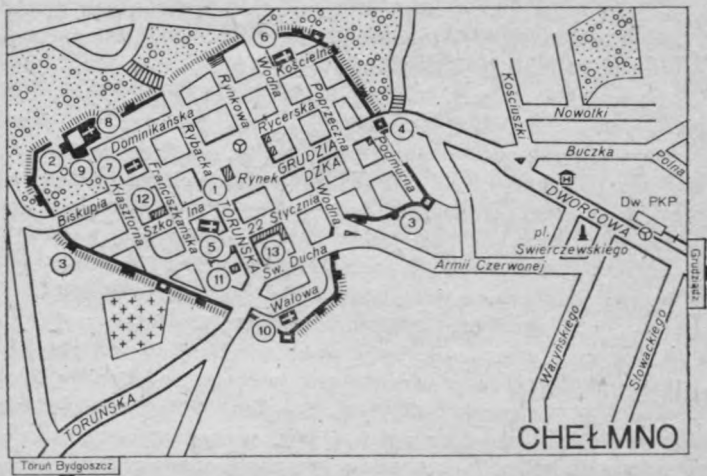
---

## OPIS ZESPOŁU ZABYTKOWEGO

### Rynek i ratusz

**Rynek** stanowi centrum starannie rozplanowanego i dobrze zachowanego układu szachownicowego, o swobodnie biegnących, dostosowanych do nierówności terenu, granicach. Układ ten zorientowany jest tak, że dwa przeciwległe narożniki rynku leżą na osi wschód—zachód (w ten sposób usytuowany jest kościół farny), co odpowiada praktyce stosowanej na Śląsku. Jego podstawą jest stosowanie modułu o boku długości 2 sznurów, tzn. 10 prętów chełmińskich, odpowiadających 87 m. Środkowy pas takich bloków widoczny na planie miasta jest szerszy o 1 sznur, mieści on bowiem wydłużony w ten sposób rynek. Całość rozplanowania dzieliła się na 4 kwartały: wielki, we wschodniej części miasta, między ul. Grudziądką a ul. Rycerską, zamieszkały był przez najbogatszych mieszczan, mały obejmował południową część z kościołem farnym i szpitalem z kościołem św. Ducha, zachodni, franciszkański z klasztorem Franciszkanów, Cysterek (później Benedyktynek) i warownią krzyżacką, i wreszcie północny, dominikański, z klasztorem tego zgromadzenia, najliczniej zamieszkały. Należy dodać, że zastosowane w Chełmnie wielkości metryczne, służyły za podstawę przy rozplanowywaniu innych miast lokowanych na prawie chełmińskim.

Rynek ma powierzchnię liczącą ponad 1,5 ha, długość jego boków wynosi  $166 \times 113$  m. Jest o połowę większy od toruńskiego, wyprzedza również nieco później założone rynki Krakowa, Wrocławia czy Poznania. Wynikało to niewątpliwie z planów wiązanych ze znaczeniem Chełmna w przyszłości, pozwalając



Plan zespołu zabytkowego Chełmna

- |                                   |   |
|-----------------------------------|---|
| 1. Ratusz                         | 8. Kościół św. św. Jana Chrzciciela i Jana Ewangelisty    |
| 2. Wieża Mściwoja                 | 9. Klasztor ss. Miłosierdzia (d. Cysterek i Benedyktynek) |
| 3. Mury obronne                   | 10. Kościół św. Ducha                                     |
| 4. Brama Grudziądzka              | 11. Kościół św. Marcina                                   |
| 5. Fara Wniebowzięcia NMP         | 12. Akademia Chełmińska                                   |
| 6. Kościół św. św. Piotra i Pawła | 13. Zabytkowe kamienice                                   |
| 7. Kościół św. Jakuba             |   |

zarazem zmieścić na nim wszystkie urządzenia handlowe i administracyjne. Najstarsze z nich — kramy i ławy — musiały tu powstać ok. poł. XIII w. Zakon zrezygnował z nich na rzecz miasta przywilejem z 1298 r., w którym udzielał m.in. pozwolenia „na budowę i posiadanie w obrębie rynku domu kupieckiego, ław lub bud kramarzy, szewców, piekarzy oraz innych rzemieślników”, które miały służyć do „sprzedaży i kupna lub przechowywania dowolnych towarów, nad i pod ziemią, z zapewnieniem miastu wszystkich wynikających z tego korzyści”.

Eugeniusz Gąsiorowski na podstawie źródeł i różnych publikacji odtworzył dzieje i lokalizację tej zabudowy. Posłużmy się więc tu rezultatem jego badań.

W pierwszym okresie, trwającym do 1298 r., nie było według niego stałej zabudowy. Drewniane kramy i ławy, ustawione w północno-wschodnim narożniku rynku, służyły rzeźnikom, rybakom, piekarzom i szewcom. Pod koniec XIII w. zbudowano murowany ratusz, w którym była tak ważna dla ówczesnego handlu waga. Początki następnego okresu przynoszą już wszystkie pozostałe urządzenia. Wspomniany w przywileju dom kupiecki pełniący przede wszystkim rolę sukiennic (w XVII w. w związku z upadkiem sukiennictwa mieścił jatki rzeźnicze a w piwnicach więzienie), był dwukrotnie większy od ratusza, z którym stał wzdłuż głównej arterii, biegnącej od Bramy Grudziądzkiej przez rynek i dalej ul. Szkolną. W jego sąsiedztwie także wokół ratusza i w pobliżu ław, w północno-wschodniej części rynku, mieściły się budy kramarskie z wyrobami rzemieślniczymi. Rejestry czynszowe z XV w. mówią jeszcze o budach śledziowych i smołowych. Z tych rejestrów wiadomo również, że w rozstawionych obok siebie rzędami ławach było 40 stoisk rzeźniczych, 36 piekarskich i 28 szewskich. Pod koniec XVIII w. przeniesiono je w pobliże basenu, gdzie przetrwały jeszcze ok. 100 lat. Basen ten zbudowano na zachód od ratusza w celach przeciwpożarowych, ponieważ miasto położone na wzgórzu miało kłopoty z wodą. Przetrwał on do końca XIX w.

Na północ od domu kupieckiego stała prawdopodobnie zbrojownia, rozebrana pod koniec XVIII w. Od tej strony, na wysokości ratusza, stał też pręgierz. W narożniku południowo-wschodnim była wartownia służąca tym, którzy w nocy pełnili wartę. Ponadto na rynku stały studnie oraz słup do wciągania kapelusza, dając w ten sposób znak o rozpoczęciu targu. Ten drugi okres w dziejach rynku, od 1298 r., kończy się w 1779 r. usunięciem całej zabudowy na wschód od ratusza. W to miejsce postawiono odwach, a na pozostałej części rynku urządzono plac musztry. Ale i te, podobnie jak i pozostałe jeszcze dawne urządzenia, zostały rozebrane w trzecim okresie, trwającym do 1900 r.



Pozostał sam ratusz. I mimo że plac rynkowy stracił swoje historyczne funkcje, to zwłaszcza teraz, kiedy zmieniono jego nawierzchnię, stworzył ratuszowi efektowną, choć może nieco za jaskrawą ekspozycję.

**Ratusz** chełmiński jest jednym z najbardziej znanych w historii naszej architektury zabytków. W zdominowanej już w 2 poł. XVI w. wpływami niderlandzkimi sztuce północnej pojawił się obiekt należący formą i detalem do południa, gdzie utrwaliły się oddziaływania włoskie. Nie decydują one tutaj o dekoracji ratusza bez reszty, ale w swobodnym traktowaniu wszystkich składających się na nią elementów, osiągają kształt niezwykle oryginalny. Sprawiało to kłopoty interpretacyjne historykom sztuki, choć byli oni na ogół zgodni co do jego wartości artystycznej, wskazując przede wszystkim na niezwykłość atyki. Trafnie określił ją kiedyś prof. Jerzy Szablowski, pisząc,



*Rynek chełmiński z ratuszem*

że łączy ona „w harmonijny sposób schemat południowopolski z formami północnego manieryzmu”. I w istocie swojej do manieryzmu należy. Świadczy o tym takie rozmieszczenie podziałów i dekoracji, które odwraca zwyczajny sposób ich spiętrzania, od ciężkich do lekkich, wieńczących. Tutaj jest właśnie odwrotnie — od poziomu pierwszego, poza otworami wejściowymi gładkiego, przez strefę plastycznie obramowanych okien, po wielki, zawieszony jakby nad nimi, bogaty w dekorację rzeźbiarsko-architektoniczną grzebień szerokiej attyki.

Przyjmuje się, że ratusz został zbudowany pod koniec XIII w., powiększony natomiast i przekształcony w obecną postać został w latach 1567—72. Wieża powstała nieco później, bo ukończono ją w 1596 r., umieszczając na niej zegar toruńskiej roboty. Ratusz w ciągu następnych wieków podlegał różnym zmianom, największej jednak w latach 1884—87, związanej bowiem z budową nowej kondygnacji w strefie attyki. Odnowiony pod koniec lat pięćdziesiątych (1956—59), gruntownie został odrestaurowany dopiero w ostatnich latach. Na fasadzie widoczne są odsłonięte spod szesnastowiecznej obudowy fragmenty ostrołukowych blend (płytkich wnęk gotyckich) oraz muru o wendyjskim sposobie układania cegieł. Na ścianie zachodniej umocowany jest żelazny wzorzec pręta chełmińskiego, miara ustanowiona tu dla całego państwa krzyżackiego (pierwotnie przechowywany był w kościele farnym). Jego długość wynosiła 15 stóp chełmińskich (jedna stopa — 29 cm), czyli ma 4,35 m. Trzeba tu dodać, że wielkość stopy uległa w różnych okresach nieznacznym zmianom.

Na parterze mieściło się m.in. pomieszczenie wagowe, niewielka, kwadratowa salka dla tajnych narad oraz sala sądowa z więzieniem, mieszczącym się tu do XVII w. Sądownictwem zajmowała się ława, oddzielna dla miasta i przedmieść. Podlegały jej sprawy karne i cywilne, łącznie z takimi, które mogły kończyć się śmiercią. Na piętrze układ pomieszczeń ulegał większym zmianom niż na parterze. Były tam sale obrad rady miejskiej, jej archiwum, a w XVIII w. również sala sądowa. Ta ostatnia otrzymała w 1743 r. dekorację malarską pędzla Jana

Roszkowskiego, tematyką nawiązującą do jej przeznaczenia. Ponadto w lunecie ściany wschodniej umieszczono postacie legendarnego założyciela Chełmna — Culmusa syna Wajdewuty oraz Hermana von Salza, który w 1233 r. wydał przywilej lokacyjny miasta i Eberharda von Sayna, który go w 1251 r. odnowił. Wejście do sali sądowej prowadzi przez portal z czasów budowy ratusza, w którego zwieńczeniu znajduje się manierystyczna rzeźba będąca personifikacją Miłosierdzia, wiązana z warsztatem Willema van den Blocke (?—1628). Jest ona przykładem rozprzestrzeniających się w XVI w. wpływów sztuki gdańskiej. W portalu zachowały się intarsjowane drzwi z 2 ćwierci XVIII w. Trochę zachowanych mebli gdańskich z końca XVII w. przypomina czasy, w których korzystali z nich chełmińscy rajcowie.

Sposób urzędowania rajców został ustalony w XIV w. i z niewielkimi zmianami był praktykowany do 1772 r., czyli do pierwszego rozbioru. Najwyższym organem władz miejskich była rada złożona z przedstawicieli patrycjatu. Dzieliła się ona — podobnie jak w innych miastach lokowanych na prawie chełmińskim — na radę urzędującą i na radę starszych, mającą charakter doradczy. Na jej czele stał burmistrz (pierwotnie sołtys), a po pewnym czasie trzech burmistrzów, sprawujących swój urząd na zmianę. Reprezentowali oni miasto na zewnątrz. Rada zajmowała się wszystkimi sprawami w mieście oraz jak wspomniano — pełniła rolę sądu wyższego dla wszystkich miast lokowanych na prawie chełmińskim (prócz Torunia). Poszczególne urzędy, których istnienie wynikało z potrzeb życia miejskiego, sprawowali rajcowie. Najważniejszy był urząd tzw. kamlarza, prowadzącego książki rachunkowe. Rada sprawowała również kontrolę nad czynnościami sądowymi ławy. W XVI w. do tych dwu ordynków, czyli rady i ławy, doszedł trzeci. Powoływała go rada spośród pospólstwa z zadaniem kontrolowania swojej działalności finansowej i gospodarczej. Ponadto pospólstwo wybierało swojego trybuna, mającego zapobiegać buntom, ale — jak mówił słowami składanej przysięgi: „Ubogich ludzi krzywd znacznych i niewinnych domawiać się będą, pospolitych dóbr

miasta nie skażę i na wążlenie ich nie pozwolę i owszem, wszelki pożytek miejski i przymnożenie jego o urząd przystojny starać się będę". Stanowisko takie nie istniało w innych miastach Prus Królewskich.

Odnowiony teraz ratusz pomieści zbiory muzealne i galerię sztuki współczesnej. Rynek miał służyć celom handlowym i administracyjnym, ale wcześniej zaczynał nabierać też charakteru reprezentacyjnego, zmierzając czasem do rangi swoistego salonu miasta. Właściciele i budowniczy w XIX i XX w. dbali o to, aby w miarę możliwości wystrój ich kamienic był godny też tradycji. O najwcześniejszej zabudowie pierzei rynkowej nie wiadomo wiele ponad to, że krótsze z nich zawierały po 8 działek a dłuższe po 12. Przy rynku mieszkali najbogatsi mieszkańcy, stąd też ich domy najwcześniej były murowane. Liczyły po dwie lub trzy kondygnacje i stały zwrócone do rynku kalenicą (linią szczytową dachu), co przypomina ówczesny zwyczaj śląski. Miały też przedproża, które częściowo zachowały się do początków ubiegłego wieku.

W pierzei południowej stał **Dwór Artusa**. Jego pozostałości, pochodzące z XIII/XIV w., czytelne są w dwu kamienicach, które na tym miejscu powstały w XVI lub XVII w. (**nr 5 i nr 6**). W tej pierwszej zachował się m.in. gotycki szczyt schodkowy (wschodni), w drugiej również, ale później obmurowany. Ponadto w pierzei tej mamy kamienice o cechach klasycystycznych, zbudowane w XVIII lub na początku XIX w., na miejscu lub z wykorzystaniem wcześniejszych, jeszcze gotyckich (**nr 2 i nr 8 oraz narożna z ul. Toruńskiej**). W pierzei zachodniej większość domów została zbudowana w XVI i XVII w. (i później przebudowana), często również — jak w pozostałych pierzejach — z wykorzystaniem fundamentów gotyckich. Ładna kamienica nr 12 zbudowana została w końcu XVIII w. na dwu działkach. Jej architektura świadczy o ścieraniu się wpływów barokowych z nowymi już klasycystycznymi. **Kamienica nr 9** otrzymała w 1905 r. elewację eklektyczno-secesyjną. Pod nrem 11 mamy fronton neobarokowy z 1925 r. W takim stylu dodano szczyty na kamienicy nr 13, nieco później, bo przed 1932 r.



*Zabytkowa kamienica z 2 poł. XVIII w. (ul. Grudziądzka nr 36)*

W pierzei północnej większość interesujących domów nosi cechy klasycystyczne, poczynając od nr 14 a kończąc na nr 20. Narożnik z ul. Rybacką zajmuje neogotycka poczta (w tym miejscu miał stać pierwotnie dom kupców holenderskich), a narożnik z ul. Rynkową okazała kamienica eklektyczna.

W pierzei wschodniej, w średniowieczu mieściły się najbogatsze domy kupieckie ze **spichlerzami zbożowymi**. Zawierają one również dziś więcej śladów gotyckich, które czytelne są nawet w ukształtowaniu zewnętrznym, pochodzącym głównie z XVII i XVIII w. W XIX i XX w. zostały znacznie zmienione, zwłaszcza w dekoracji fasad, choć narożna kamienica z ul. Grudziądzką swoimi neogotyckimi formami wyraźnie nawiązuje do przeszłości. Przede wszystkim należy tu zwrócić uwagę na **kamienicę Cywińskich**, narożną z ul. Rycerską. Została ona zbudowana w końcu XIII w. i powiększona w XIV w., a następnie dość gruntownie przebudowana ok. 1570 r. Nie ma wyraźniejszych cech stylowych, ale zachowała interesującą rzeźbę portalową z XVI w., pozostającą podobnie jak portal w sali sądowej ratusza — pod wpływem sztuki gdańskiej. Składa się na nią trójkątny przyczółek ze sceną „Zwiastowania” i nadprożem, na którym napis mówi o fundacji domu przez Melchiora Cywińskiego, oraz dwie tarcze po bokach, ponadto — najpewniej z drugiego portalu w tym domu — płaskorzeźbiony tympanon z „Pokłonem Trzech Króli”. Zespół ten uzupełniają również manierystyczne maskarony w ościeżach wejścia. Interesująca jest też **kamienica nr 24**, zbudowana na murach gotyckich w 1 poł. XVIII w. (ze zmianami w 1867 i 1952 r.). Na wysokości pierwszego piętra posiada polichromowaną postać rycerza na koniu, skopiowaną z dawnej pieczęci rady miejskiej. Mieści się tu apteka, która w tym miejscu była prawdopodobnie już w XVII w. **Dom nr 23**, zbudowany być może w XVI w., po późniejszych przekształceniach otrzymał w 1928 r. eklektyczną fasadę. Godne polecenia są również oficyny domów przyrynkowych, choć może nie zawsze utrzymane w dobrym stanie. Wiele z nich powstało

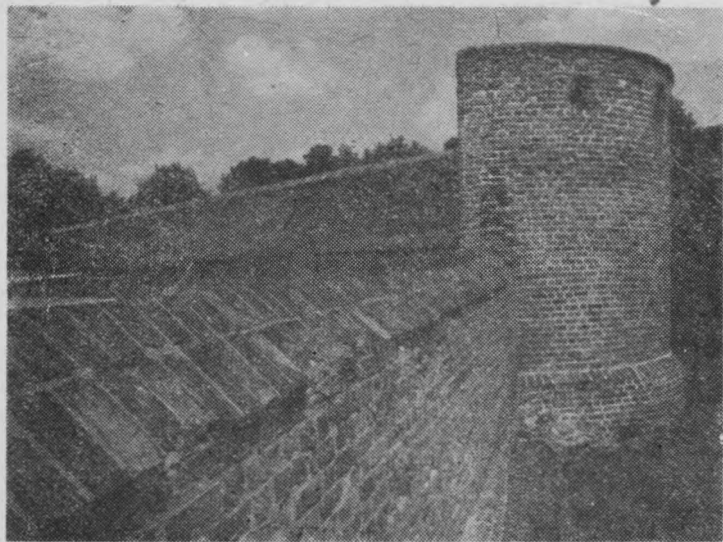
w XVII lub XVIII w., niektóre sięgają czasów średniowiecza i są charakterystycznym elementem rozplanowania zabudowy parceli miejskiej.

## Mury obronne i pozostałości krzyżackiej warowni

Z tutejszej warowni, mieszczącej siedzibę komtura, wciśniętej w południowo-zachodni narożnik miasta, pozostała tylko tzw. **Wieża Mściwoja**, która już w XIV w. zrosła się na stałe z klasztorem Cysterek. Została ona zbudowana w 2 ćwierci XIII w., ulegając dalszym przekształceniom sto lat później oraz na przełomie XIX i XX w. (w przyziemiu jeszcze w 1969 r.). Była to wieża mieszkalna o trudnym już dzisiaj do ustalenia stosunku do ewentualnych, pozostałych zabudowań. W 1601 r., za ksieni Magdaleny Mortęskiej, urządzono w niej kapitułarz. Na elewacji można obejrzeć wmurowaną wtórnie płytę nagrobną spokrewnionego z nią wojewody chełmińskiego Melchiora Wejhera (zm. w 1643 r.) oraz jego żony Anny.

Warownia krzyżacka była związana z miejskim systemem fortyfikacyjnym, na którym spoczywał główny ciężar obrony. Otaczał on miasto pasem **murów obronnych** z 25 lub 27 basztami i 6 lub 7 bramami. Zgodnie z zasadami dziewiętnastowiecznej urbanistyki zostały one częściowo rozebrane w latach 1860—70, ale w przeciwieństwie do większości starych miast, pozostało ich tutaj najwięcej. Mury obronne zachowały się bowiem prawie w całym obwodzie, z 23 basztami (6 fragmentarycznie) oraz z jedną Bramą Grudziądzką.

Budowę murów miejskich rozpoczęto przed 1267 r., podwyższając je w XIV i być może w XV w. oraz dzięki Zygmuntowi Augustowi w 1563 r. Uszkodzone w czasie wojen szwedzkich, zostały odnowione w 1678 r., mimo że wobec rozwoju artylerii w innych miastach już dawno były anachronizmem. Tutaj jednak ich znaczenie podtrzymywało obronne ukształtowanie te-



*Fragment murów obronnych*

renu. Są one dzisiaj wielką atrakcją turystyczną miasta, a wraz z założonymi w latach czterdziestych XIX w. plantami od strony północno-wschodniej stanowią malowniczą oprawę spacerów.

Wspomniana **Brama Grudziądzka**, broniąca głównego i nie chronionego warunkami naturalnymi wjazdu do miasta (dziś ul. Grudziądzką) została zbudowana pod koniec XIII w. i wzmocniona przedbramiem w XIV w. Po jego rozebraniu zbudowano ok. 1620 r. kaplicę NMP (częściowo zmienioną w XIX i odnowioną w XX w.). Kontynuuje ona średniowieczną jeszcze tradycję kaplicy bramnej. Od strony zewnętrznej, w niszy, znajduje się otoczona kultem rzeźba Matki Bógskiej Chełmińskiej, która stanowi rekonstrukcję pierwotnej z XVII lub XVIII w., zniszczonej w 1945 r. Kaplicę wieńczy manierystyczny szczyt.





*Brama Grudziądzka od strony zachodniej*

W jej wnętrzu zwraca uwagę rokokowy ołtarz z gotycką Pietą z 1 ćwierci XV w. oraz obraz, na którym panorama Chelмна i data wielkiej zarazy w 1708 r.

## Kościół

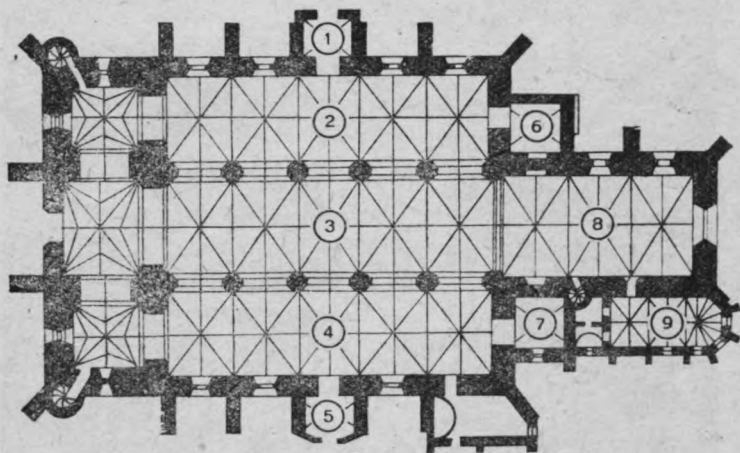
Mury dawały nie tylko bezpieczeństwo mieszkańcom, ale wzbogacając panoramę miasta podnosiły jego splendor. A w panoramie tej najbardziej efektownymi akcentami były wieże kościołów, zwłaszcza tego najważniejszego — fary. **Fara chelmińska Wniebowzięcia NMP** została zbudowana w południowo-



*Fara chelmińska Wniebowzięcia NMP od strony południowo-wschodniej*

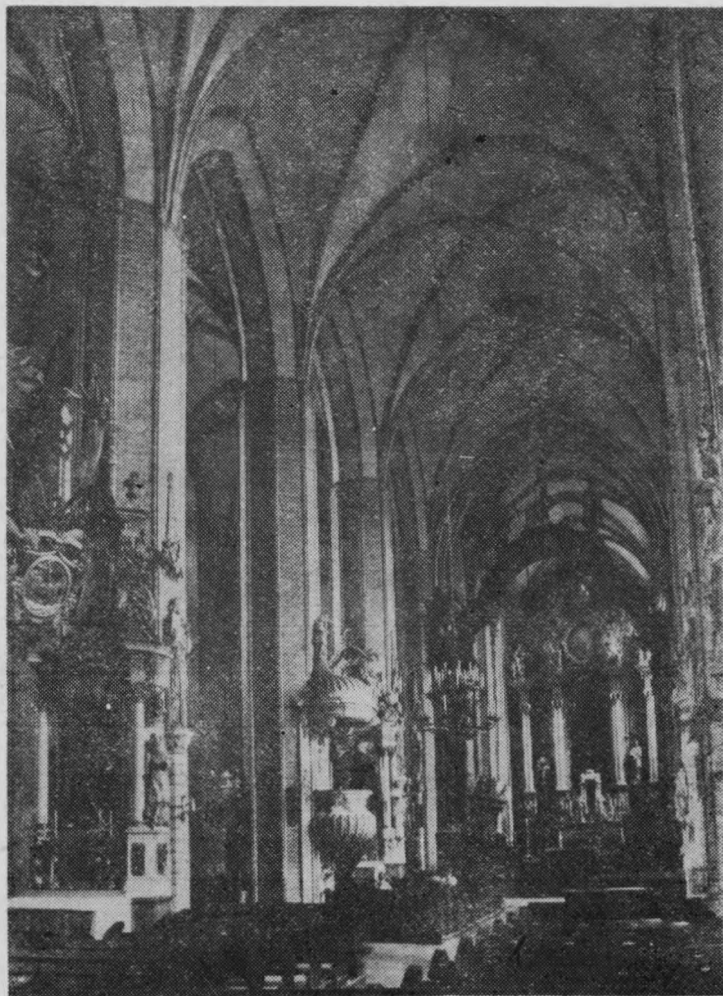
-zachodnim bloku przyrynkowym, prawie po jego przekątnej. Eyć może zajęła miejsce wybrane dla katedry bp. Chrystiana. Jej wielka, monumentalna bryła ceglana należy do największych na ziemi chełmińskiej, zajmując wśród jej gotyckich kościołów w ważną pozycję. Różnicuje ją rytm ozdobnych szczytów wieńczących poszczególne przęsła ujęte w skarpy i wzbogacając detale formowane z cegły — nierzadko glazurowane.

Kościół został zbudowany prawdopodobnie w trzech fazach, realizowanych w latach 1280—1320. W jego długiej historii godny przypomnienia jest okres kilkudziesięcioletni do ok. 1538 r., kiedy pozostawał pod zarządem Braci Wspólnego Życia, przy-



*Fara chełmińska Wniebowzięcia NMP — rzut*

- |                       |                                     |
|-----------------------|-------------------------------------|
| 1. Kruchta północna   | 6. Kaplica Matki Boskiej            |
| 2. Nawa północna      | 7. Kaplica Najświętszego Sakramentu |
| 3. Nawa główna        | 8. Prezbiterium                     |
| 4. Nawa południowa    | 9. Zakrystia                        |
| 5. Kruchta południowa |                                     |



*Fara chełmińska Wniebowzięcia NMP — widok wnętrza ku  
wschodowi*

byłych z Niderlandów w celu zorganizowania i poprowadzenia otwartej w 1473 r. w Chełmnie szkoły średniej. W 1560 r. staraniem Mateusza Niemojewskiego dobudowano do nawy północnej kaplicę Matki Boskiej, która otrzymała manierystyczny szczyt, podobnie jak analogiczna kaplica od strony południowej, pochodząca z XIV w. Szczyty te są podobne do tego, który jest na kaplicy przy Bramie Grudziądzkiej.

Do wnętrza fary wchodzimy od strony północnej przez gotycki portal z I ćwierci XIV w. W kruchcie znajduje się chrzcielnica późnoromańska z I poł. XIII w., obecnie używana jako kropielnica. Halowe wnętrze z trzema prawie równej szerokości nawami, z prezbiterium prosto zamkniętym, imponuje zwartością przestrzeni i ujmuje klimatem skupienia i harmonii, mimo różnorodności stylistycznej, cechującej jego wyposażenie. Renowacja wnętrza przeprowadzona w latach 1925—28 nie skłóciła nowej polichromii z odkrytymi, gotyckimi malowidłami o wysokiej klasie artystycznej. Podobnie jest z figurami apostołów z lat 1330—40, umieszczonymi na konsolach przy filarach od strony nawy głównej. Pod filarami znajdują się również odnowione rokokowe ołtarze. Dalej wzrok kierujemy na prezbiterium, oddzielone od nawy głównej barokowym łukiem tęczowym. W prezbiterium znajduje się imponujący, barokowy ołtarz główny z 1710 r. Środkowy obraz przedstawia Wniebowzięcie NMP, które stanowi wezwanie kościoła. Po bokach stoją stalle z I poł. XVII w., z fragmentami wcześniejszymi, bo gotyckimi i późniejszymi, barokowymi z XVIII w. Nad nimi malowidła gotyckie: na ścianie północnej z końca XIV do początku XVI w. (wcześniejsze, we wspólnej ramie, Ukrzyżowanie i sceny z męczeństwa św. Apolonii i późniejsze, z nierozpoznanym świętym oraz pelikanem na gnieździe), południowej z I ćwierci XV w. (m. in. Daniel między lwami oraz śmierć nierozpoznanego świętego). Malowidła charakteryzują się przewagą linii nad barwą, te pierwsze (na ścianie pn.) zapowiadają styl Pięknych Madonn, drugie natomiast (na ścianie pd.) wyróżniają się wprowadzeniem realiów z życia codziennego. Na wybitnego malarza zdaje się wskazywać też wielka scena z św. Krzysztofem (lata 1360—

80), stojącym w arkadzie, odkryta w 1928 r. na ścianie wschodniej nawy północnej. Poniżej znajduje się ponadto barokowa polichromia z 1 poł. XVIII w.

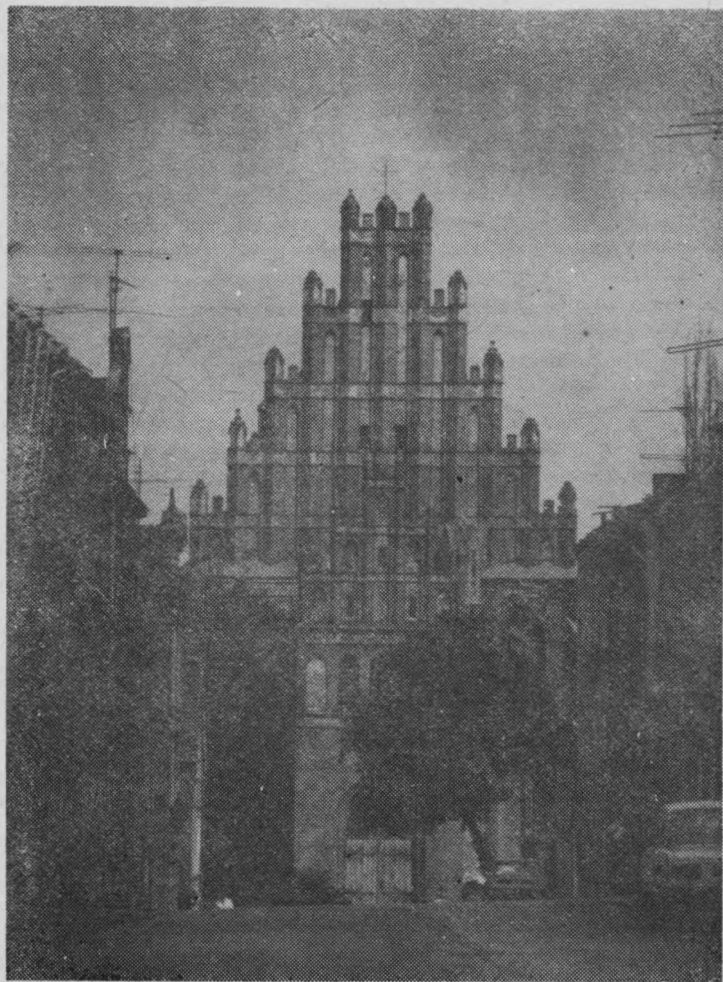
Ciekawym akcentem wnętrza jest barokowa **kaplica Najświętszego Sakramentu**, znajdująca się na przedłużeniu nawy południowej. Jej wystrój, wykonany w 2 poł. XVII w., choć nie najwyższej klasy, należy do wyjątkowych na ziemi chełmińskiej. Jest to płaskorzeźbiona i złożona boazeria o motywach wiążących się z tematyką eucharystyczną, wypełniająca również podłuzce i węgary arkad wejściowych (węgar — pionowy element konstrukcyjny ujmujący po bokach otwory okienne, drzwiowe itp.). Ołtarz został wykonany przez snycerza elbląskiego w latach 1685—95. Inne ołtarze w obu nawach bocznych zostały również wykonane pod koniec XVII w. i podobnie jak ten w kaplicy eucharystycznej wyróżniają się spiralnymi kolumnami. W ołtarzu **kaplicy Matki Boskiej** znajduje się otoczony kultem obraz Matki Boskiej Chełmińskiej (Oplakiwanie), z 1 poł. XVII w., koronowany w 1754 r. Obok wisi zdjęta z niej srebrna, rokokowa sukienka, wykonana przez Michała Borgoniego, złotnika toruńskiego. O czci otaczającej od dawna ten wizerunek świadczy wielka ilość srebrnych wot, które tworzą podobno największy tego rodzaju zbiór w tej części Polski.

Od strony zachodniej zwraca uwagę piękny chór muzyczny z prospektem organowym, obejmujący jedną kompozycją wszystkie trzy nawy — w północnej zachowany w całości z 1690 r., w obu pozostałych zrekonstruowany. Oddzielny zespół tworzą płyty nagrobne i epitafia. W pierwszym rzędzie należy wymienić płytę gotycką, jedną z trzech w Chełmnie, poświęconą mieszczaninowi chełmińskiemu Lambertowi Longusowi, zmarłemu w XIV w. Ponadto dwa rzeźbione nagrobki z początku XVII w. przedstawiające postacie kasztelana Jana Niemojewskiego i jego żony Katarzyny, leżące w pozie charakterystycznej dla polskich nagrobków renesansowych, zaczerpniętej z florenckich wzorów Andrea Sansovino (ok. 1460—1529). Wśród epitafiów wyróżniają się m.in. manierystyczne z końca XVI w., ze zbiorowym portretem klęczącej rodziny Bornmanów, będące importem gdańs-

kim zdradzającym wpływ wybitnego malarza gdańskiego Antoniego Müllera, oraz barokowe z XVII i XVIII w., z portretami trumiennymi — np. burmistrza — Andrzeja Schmacka (zm. w 1692 r.), Marcina Kossendy (zm. w 1705 r.), Jana Czattera (zm. w 1736 r.) i jego żony Jadwigi (zm. w 1725 r.), czy wreszcie Jerzego Forbesa (zm. w 1769 r.). Ci ostatni wywodzili się z rodzin szkockich osiadłych w Chełmnie pod koniec XVII w.

Poza farą w średniowieczu powstało jeszcze pięć dalszych kościołów, z których jeden, św. Jerzego został rozebrany w 1844 r. Najstarszy z nich, **kościół św. św. Piotra i Pawła** wzniesli dominikanie w północno-wschodnim narożu miasta. Jego pięknie rozczłonkowana fasada jest efektownym zamknięciem ul. Dominikańskiej. Zakonnicy ci przybyli do Chełmna tuż po 1233 r. i budowę swojego kościoła prowadzili z przerwami do 3 ćwierci XIV w. W XVII w. kościół uległ dość znacznym przekształceniom w stylu barokowym, otrzymując w 2. poł. XVIII w. nowy, rokokowy wystrój. Zachował się z niego tylko ołtarz główny i dwie stalle. Pozostałe jego elementy zostały przeniesione po kasacji klasztoru w 1829 r. do innych kościołów. Natomiast ten oddano ewangelikom, którym służył do 1945 r. Pozostał po nich późnoklasycystyczny chór muzyczny z 1841 r. Najcenniejsze jednak dzieła, które znajdują się w jego wnętrzu odnoszą się do gotyku. Są to odkryte niedawno fragmenty polichromii ze sceną Ukrzyżowania oraz z rycerzami na koniach i giermkami z XIV/XV w. a także cenna płyta nagrobna dominikanina Henryka, pierwszego biskupa chełmińskiego z XIII/XIV w. Po klasztorze, który obok elbląskiego stanowił podstawę akcji misyjnych dominikanów w pierwszych kilkudziesięciu latach podboju Prus, pozostały tylko ślady na ścianach związanego z nim ongiś kościoła (przy prezbiterium niewielki fragment skrzydła wschodniego) oraz odcinek muru obwodowego.

Jako drugi pojawił się w Chełmnie w 1258 r. zakon franciszkanów. Osiadł on w północno-zachodniej części miasta, w której wkrótce ulokowały się również cysterki — oba klasztory w sąsiedztwie warowni krzyżackiej. Jeden z założycieli tutejszego konwentu — Jan Łobdowczyk (zm. ok. 1264 r.), lektor te-



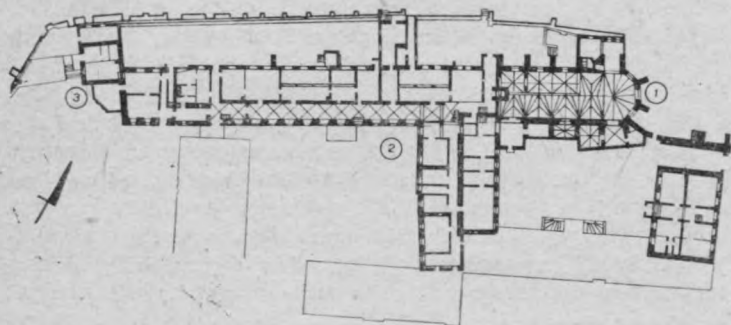
*Kościół św. św. Piotra i Pawła (podominikański)  
— fasada zachodnia*



ologii, pozostawił po sobie opinię człowieka świątobliwego. Wkrótce po śmierci otoczono go kultem, szczególnie żywym w XVII w., widząc w nim przede wszystkim opiekuna żeglarzy. Starania o jego beatyfikację przerwały zabory. Po kasacie klasztoru w 1806 r. kult ten osłabł. Franciszkanie budowali swój kościół, **św. Jakuba**, podobnie jak dominikanie, również do 3 ćwierci XIV w. i jako drudzy na ziemi chełmińskiej przykryli go sklepieniem gwiazdzystym (pierwsza katedra w Chełmży). W 1739 r. otrzymał on polichromię barokową, którą razem z wyposażeniem utrzymanym także w tym stylu, usunięto ok. 1867 r., nadając kościołowi charakter neogotycki. Od 1859 r. do II wojny światowej kościół służył gimnazjum katolickiemu a budynek klasztorny uległ rozbiórce.

Nie opodal franciszkanów, w północno-zachodnim narożniku miasta, nad stromą skarpą, wzniesiono w czasie od 3 ćwierci XIII w. do ok. 1300 r. klasztor i kościół Cysterek, sprowadzonych w 1261 r. Stąd a także z Torunia wywodziły się mniszki, które utworzyły klasztor w Królewcu, ufundowany przez wielkiego mistrza krzyżackiego w 1349 r. W 2 ćwierci XV w. klasztor tutejszy został przejęty przez benedyktynki, ale trzeba też podkreślić, że cysterki chełmińskie należały do tych domów zakonnych, które kierowały się regułą św. Benedykta jak i konstytucjami cysterskimi, pozostając zarazem pod władzą biskupów diecezjalnych. Stwarza to trudności w jednoznacznym określeniu ich pierwotnego charakteru. Jedną z przełożonych była tu siostra Mikołaja Kopernika. Okres reformacji przyniósł upadek zgromadzenia, klasztor wyludnił się — „dachy przeciekały — jak pisze za kroniką znakomity historyk prof. Karol Górski — mury groziły zawaleniem a w krużgankach hukały sowy”. Dźwignęła go z upadku i wprowadziła na drogi pełnego rozwoju ksieni Magdalena Mortęska (1578—1632), wybitna reformatorka życia zakonnego. Dzięki niej benedyktynki stały się zakonem nauczającym, ponieważ stworzyła tu szkołę żeńską, wówczas jedną z najbardziej postępowych w kraju. Jej zapleczem i oparciem dla rozwoju intelektualnego samych sióstr była założona też przez Mortęską duża biblioteka. Klasztor za

jej energicznych rządów stał się ośrodkiem nie tylko pogłębio-  
nego życia duchowego, ale także ośrodkiem kultury i sztuki,  
promieniującym na całą Polskę. W 1821 r. klasztor uległ kasa-  
cie, a opuszczone przez benedyktynki zabudowania przejęły rok  
później zakonnice ze zgromadzenia ss. miłosierdzia (szarytki),  
które zostały sprowadzone do Chełmna w 1694 r. W 2 poł. XIX  
w. rozbudowały one cały zespół, dodając mu m.in. od strony



*1. Kościół i klasztor ss. Miłosierdzia (d. Cysterek i Benedyktynek)*  
— rzut

- |  |   |
|--|---|
| 1. Kościół św. św. Jana Chrzciciela i Jana Ewangelisty | 2. Klasztor ss. Miłosierdzia (d. Cysterek i Benedyktynek) |
|  | 3. Wieża Mściwoja   |

ul. Dominikańskiej neogotycki budynek frontowy, który z położonym przeciwległe kościołem św. św. Jana Chrzciciela i Jana Ewangelisty i istniejącymi już budynkami bocznymi, utworzył wewnętrzny dziedziniec. Szarytki prowadzą tu do dziś niezwykle ofiarną, w trudnych warunkach lokalowych opiekę nad dziećmi ułomnymi i ludźmi starymi.

Gotycki kościół św. św. Jana Chrzciciela i Jana Ewangelisty, zbudowany został na planie prostokąta zamkniętego od strony



*Kościół św. św. Jana Chrzciciela i Jana Ewangelisty*

prezbiterium pięciobokiem, z prostokątną wieżą od zachodu. Po uprzednim zgłoszeniu chęci obejrzenia go w furcie klasztornej, przechodzimy na wspomniany dziedziniec wewnętrzny, z którego przez manierystyczny portal z 1619 r. wchodzimy do wnętrza tego niezwykłego kościoła. Za ledwie trójprześłowy, składa się z dwu kondygnacji, charakterystycznych dla wielu średniowiecznych, żeńskich klasztorów w Europie, tu wyjątko-

wo dobrze zachowanych. Górna kondygnacja mieści chór zakonny. Obie otwierają się na płytkie prezbiterium, w którym znajduje się za rokokową balustradą barokowy ołtarz główny z XVII/XVIII w. Pośrodku ołtarza obraz Matki Boskiej Niepokalanej, adorowanej przez świętych patronów tego kościoła z połowy XIX w. Ołtarze boczne pochodzą z 1 poł. XVIII w. Starsze natomiast, bo manierystyczne, są stalle z 1597 r. i początku XVII w., uzupełnione jeszcze w XVIII w. Ze stali takich wykonano też boazerię ścian dolnej części kościoła, uzupełniając barokową snycerką i obrazami z 1 poł. XVIII w. Pokrywająca boazerie polichromia z motywami owocowo-kwiatowymi, wskazuje też na genezę kaszubskich motywów hafciarskich. Manierystyczna jest też ambona z rokokowymi fragmentami. Godny szczególnej uwagi jest bardzo piękny, wykonany w tym samym stylu chór muzyczny z prospektem organowym z lat 1613—19. Należy on do najstarszych i najlepiej zachowanych manierystycznych prospektów organowych w Polsce. Prócz bogatej dekoracji snycerskiej otrzymał też malarską, wykonaną przez Jana Krügera, dobrze reprezentującego lokalne środowisko artystyczne. Przedstawia ona muzykujące putta (motyw dekoracyjny, przedstawiający aniołki), a na drzwiach manualów można odnaleźć autoportret malarza i portret zaprzyjaźnionego organisty. Trzeba tutaj dodać, że inicjatorką tego dzieła, Matka Mortęska była wielką miłośniczką muzyki współczesnej. Na chórze zakonnym znajdują się jeszcze dwa chórki, z których jeden, południowy, pochodzi z 1617 r.; drugi, przeciwny, jest rekonstrukcją z XIX w. Tutaj też można obejrzeć interesujący fryz na ścianie północnej z ok. 1350 r., odsłonięty i zakonserwowany w latach trzydziestych naszego wieku. Składa się on z 44 scen (dwie uległy prawie całkowitemu zniszczeniu na skutek wybicia otworów drzwiowych), o trudnym do jednoznacznego odczytania programie ikonograficznym (po stronie południowej najpewniej ilustracje tekstu Pieśni nad Pieśniami, często występujące w klasztorach cysterskich). Są one niewątpliwie dziełem tego samego malarza, który jest autorem polichromii na ścianie południowej prezbiterium kościoła farnego.

Ponadto znajduje się tu m.in. epitafium Magdaleny Mortęskiej z 1632 r. oraz dobry portret papieża Klemensa VIII z 1605 r.

Wśród innych obrazów zgromadzonych w tym kościele należy wymienić przede wszystkim trzy manierystyczne, jeden przedstawiający „Adorację Dzieciątka” z ok. 1605 r., dwa epitafijne z wnętrzem kościelnym w tle, oraz dwa barokowe, powstałe w 2 ćwierci XVIII w., w kręgu warsztatu Bartłomieja Strobla, czynnego m.in. na Pomorzu, popularnego malarza czasów Zygmunta III i Władysława IV. Do szczególnie cennych obiektów należy najstarsza w Chełmnie, będąca jednym z najstarszych zabytków rzeźby na Pomorzu — gotycka płyta nagrobna Ar-



*Kościół św. św. Jana Chrzciciela i Jana Ewangelisty  
— fragment manierystycznych stall*

nolda Lischorena (zm. w 1275 r.) i jego braci. Z trzech zachowanych tego typu płyt w kościołach chełmińskich, ta reprezentuje najwyższą klasę rysunku, wydobywanego z kamiennego tła ryta postać świętej pośredniczki (?) i klęczącą, małą postać zmarłego, ujętych wraz z aniołami trzymającymi kadzielnice, ramą arkady zamkniętej trójlistnym łukiem. Znajduje się ona w kaplicy północnej, z której prowadzi wejście na emporę. Tutaj też znajduje się epitafium benedyktynek z 1599 r., wskazujące zarazem miejsce dawnego pochówku zakonnic.

Opuuszczamy kościół pod wrażeniem panującej w nim atmosfery pełnego skupienia i ujmującej pogody, bogatego w dzieła sztuki, troskliwie przechowywane przez wieki.

Pierwotny, gotycki klasztor, przebudowany gruntownie za rządów Magdaleny Mortęskiej, został w XIX w. włączony w neogotycką zabudowę, tworząc z nią jeden zwarty kompleks. Od strony zachodniej kończy on się na wspomnianej już pokrzyżackiej Wieży Mściwoja. Idąc obok skracającego tu na południe muru miejskiego, możemy dojść do pobliskiej kaplicy **Grobu Chrystusa**, urządzonej w XIX w., w części zachowanej bramy Merseburskiej. Znajduje się w niej piękna, o dużej wartości artystycznej gotycka rzeźba Chrystusa (z ok. 1380 r.), pierwotnie znajdująca się w kościele Franciszkanów. Za kaplicą baszta, z której niezwykle malowniczy, daleki widok na dolinę Wisły.

Przy murach obronnych, w południowym narożniku miasta, ulokował się **kościół św. Ducha** ze szpitalem i cmentarzem. Skromny, jednonawowy kościół został zbudowany w latach 1280—90, powiększony z dostawieniem wieży ok. 1311 r. Pierwotnie należał do obsługujących szpital braci duchaków, a od 1694 r. do ss. miłosierdzia (do czasu, kiedy przeniosły się one do klasztoru po skasowanych benedyktynekach). Odtąd zamięniiony na magazyn wojskowy, dotrwał do początku XX w., kiedy przywrócono mu funkcje kultowe. Po dwukrotnie przeprowadzonych pracach renowacyjnych posiada warte obejrzenia fragmenty gotyckiej polichromii z XIV i XV w. (nie zawsze właściwie odrestaurowanej) oraz pochodzące głównie z kościoła

Dominikanów barokowe i rokokowe obrazy i rzeźby. Wśród nich wyróżniają się rokokowe przedstawienia świętych malowane być może przez Krzysztofa Chamskiego, interesującego malarza chełmińskiego z 3 ćwierci XVIII w. Na południowej ścianie kościoła zachowały się do dziś widoczne ślady po rozebranych na przełomie XVIII i XIX w. budynku szpitalnym.

Na wzmiankę zasługuje również gotycka kaplica św. Marcina, związana ongiś z kościołem farnym. Znajduje się ona na zapleczu domu przy ul. Toruńskiej nr 14. Jej budowniczych z ok. poł. XIV w. wiąże się z kręgiem warsztatu kończącego murowanie kościoła Cysterek. Zachodni szczyt kaplicy zapoczątkował na gruncie chełmińskim nową odmianę dekoracji, widoczną m.in. w zachodnim szczycie kościoła Franciszkanów. Od strony strychu zachowane są resztki polichromii z XV—XVI w. We wnętrzu przekształconym w XVII i XIX w. znajduje się barokowy krucyfiks z 2 poł. XVIII w. Kaplica została odnowiona w latach 1937—38.

## Budynek Akademii Chełmińskiej

Pod nrem 6, przy ul. Szkolnej zachował się budynek d. Akademii Chełmińskiej, zbudowany prawdopodobnie w ostatnich latach XVII w., dla restytuowanego w 1692 r. gimnazjum. Późniejsze rozbudowy i przekształcenia spowodowały, że zatracił on wyraźniejsze cechy stylowe, ale dzięki związkowi z dziejami szkolnictwa miejskiego, zasługuje na uwagę turysty. Dzieje te rozpoczyna ok. poł. XIII w. szkoła miejska przy kościele farnym, której wkrótce z pomocą przyszły jeszcze trzy szkoły klasztorne. W latach osiemdziesiątych XIV w. podjęto starania o stworzenie tu uniwersytetu (studium generale), na co otrzymano zezwolenie papieża Urbana VI w 1386 r. Jednak niekorzystne warunki polityczne i gospodarcze udaremniły jego realizację, mimo to próby takie ponawiano kilkakrotnie. W 1434 r. postarano się nawet o nowy przywilej, tym razem od cesarza

Zygmunta Luksemburskiego. W 1473 r. udało się otworzyć gimnazjum (studium particulare), którego prowadzenie powierzono sprowadzonym z Niderlandów Braciom Wspólnego Życia, jedynym przedstawicielom tego zgromadzenia w Polsce. Ich zadaniem było przyczynianie się do rozwoju moralnego i intelektualnego wszystkich warstw społecznych. Służyło temu przede wszystkim rozwijanie szkolnictwa, zwłaszcza elementarnego, którego byli twórcami. Ideologiem Bractwa był teolog Gerhard Groot oraz jego uczeń Radevijns, którzy w swoich szkołach potrafili skupić najwybitniejszych przedstawicieli nauki i literatury tworząc wspólnoty bez ślubów i centralnej organizacji. W rezultacie wychowankowie tych szkół mieli wielki wpływ na formowanie się europejskiej elity umysłowej w XV i XVI w. Uczniem szkoły chełmińskiej był być może Mikołaj Kopernik, podczas gdy gdzie indziej byli nimi m.in. Erazm z Rotterdamu, Luter, Thomas a Kempis, Kalwin czy Loyola. Jednak nie udało się zapewnić jej długiego rozwoju. Szkoła chełmińska upadła pod koniec lat trzydziestych XVI w., mimo troskliwego mecenatu bp. Jana Dantyszka, znanego humanisty i poety. W 1554 r. otwarto nowe gimnazjum z dobrze dobranym gronem nauczycieli. Ponieważ byli to jednak zwolennicy reformacji, nie mogli liczyć na poparcie biskupów chełmińskich, których miasto było własnością, więc gimnazjum wkrótce też upadło. Przez dziesięciolecie w Chełmnie czynna była tylko szkoła miejska. Ponowne starania przyczyniły się w 1692 r. do podniesienia jej do poziomu gimnazjum, które otrzymało nazwę Akademii Chełmińskiej, choć nie posiadało praw szkoły wyższej. Zatrudnianie profesorów przybywających z różnych uniwersytetów pozwoliło zapewnić jej jednak odpowiedni poziom. Dążono zwłaszcza do nawiązania ściślejszych związków z Uniwersytetem Jagiellońskim, w rezultacie czego szkoła otrzymała w 1756 r. status jego kolonii akademickiej, który utrzymała do 1779 r., kiedy to na polecenie władz pruskich musieli opuścić ją ostatecznie profesorowie krakowscy. Potem przy systematycznie obniżającym się poziomie nauczania, przetrwała jeszcze do 1818 r. W czasach Księstwa Warszawskiego wizytował ją Julian Ursyn Niem-





*Dawna Akademia Chelmińska*

cewicz, z ramienia Dyrekcji Edukacji Narodowej. Obecnie w jej budynku mieści się Szkoła Podstawowa nr 1.

Tradycje Akademii okazały się jednak mocno ugruntowane w świadomości mieszkańców miasta. Podjęli więc wkrótce starania o jej reaktywowanie, mając nadzieję, że będzie miała ona charakter szkoły wyższej. Musiano jednak zadowolić się tylko **gimnazjum**, otwartym w 1837 r. Do lat siedemdziesiątych XIX w. było ono jedynym w Prusach, w którym język polski był równouprawniony z niemieckim (później — do 1901 r. był nadobowiązkowym). Nic więc dziwnego, że jego uczniowie już ok. 1840 r. utworzyli pierwszą na Pomorzu organizację filomacką, inicjując samokształcenie w zakresie literatury i historii ojczystej. Z jej murów wyszli m.in. tak wybitni ludzie, jak

ks. Stanisław Kujot, zasłużony historyk Pomorza, prezes Towarzystwa Naukowego w Toruniu, członek Akademii Umiejętności w Krakowie oraz wybitny chirurg Ludwik Rydygier, który w Chełmnie przeprowadził jedną z pierwszych na świecie resekcyj żołądka, późniejszy profesor uniwersytetu w Krakowie i we Lwowie (tego drugiego był też rektorem). Gimnazjum, utrzymujące wysoki poziom nauczania, otrzymało w 1905 r. nowy gmach przy ul. Dominikańskiej. Jest on dzisiaj nie tylko przykładem architektury swojego czasu, ale też zabytkiem budownictwa szkolnego. Mieści się w nim Liceum Ogólnokształcące, kontynuujące tradycje poprzedniego gimnazjum i podobnie jak tamto — także Akademii Chełmińskiej.

### Niektóre kamienice i budynki publiczne z XIX w.

Ostatnia ćwierć XVIII w. przyniosła miastu wiele nowych budynków, posiadających niekiedy jeszcze charakter barokowy, w większości jednak już klasycystyczny. Musiały one wpłynąć w sposób widoczny na obraz miasta, skoro wywołały zgryźliwą uwagę szambelana pruskiego Ernesta von Lehndorffa, zaprzyjaźnionego z bp. Ignacym Krasickim, arystokraty, który bawiąc tu w 1784 r. zapisał w swoim dzienniku: „król pruski (Fryderyk II) buduje mieszkańcom pałace, podczas gdy brak im chleba”. Tymczasem dla sprowadzonych przez króla tkaczy do zakładanej manufaktury sukna wzniesiono w latach 1776—1820 liczne **domy przy ul. 22 Stycznia** (d. Sukienniczej). Do dzisiaj zachowały one niemal w całości charakter klasycystyczny. Wcześniejsze, skromne cechy barokowe reprezentuje piętrowy **budynek d. klasztoru i szpitala ss. Miłosierdzia (nr 4)**. Wybudowano go w 1702 r. z dwoma, nie istniejącymi już pawilonami, które rozebrano w 1 poł. XIX w., powiększając zarazem budynek główny. Wspomniane już zgromadzenie ss. miłosierdzia zostało założone we Francji przez św. Wincentego á Paulo, podobnie jak zgromadzenie księży misjonarzy. Oba zostały sprowadzone do Polski przez Ludwikę Marię Gonzagę, żonę Władysław

sława IV a później Jana Kazimierza. Rzecz charakterystyczna, zarówno szarytki jak i misjonarze pierwsze swoje domy poza Warszawą założyli właśnie w Chełmnie. Zakonnice prowadziły też szkoły (zasłużyły się w wychowywaniu dziewcząt, szczególnie ubogich), ale przede wszystkim były i są znane z ofiarnej pomocy chorym. Nie opuściły ich nawet w czasie szalejącej w latach 1708—11 w Chełmnie wielkiej zarazy, co wszystkie przypląciły w końcu życiem.

Klasycyzm w większym stopniu dominuje w wyglądzie ul. **Ducha św.**, zabudowanej w obecnej postaci między 1786 a 1820 r., w większości według jednego projektu. Mamy tu jeszcze dwa domy późnobarokowe (nr 17 i 19), oraz jeden barokowo-klasycystyczny (nr 21). Obie te ulice należą pod względem jednolitości stylistycznej do wyjątkowych w Polsce. Inne ulice mają bardziej zróżnicowany charakter, wynikający z późniejszych prac budowlanych, które pozostawiły nam pełny przegląd form historycznych, łączonych w układy eklektyczne, aż po secesję i upraszczające po 1910 r. tendencje modernistyczne. Ale i przy nich można odnaleźć jeszcze wiele kamienic klasycystycznych. W stylu tym zbudowano również kilka zachowanych do dziś, z większymi lub mniejszymi zmianami, obiektów publicznych i komunalnych. Należą do nich np. **dawna poczta** przy ul. Biskupiej nr 5, sięgająca czasem budowy ostatniej ćwierci XVIII w., **dawna roгатka** przy ul. Toruńskiej nr 23, z ok. 1810 r. Barokowo-klasycystyczne są **dawne koszary** korpusu kadetów, założonego przez Fryderyka II, przy ul. 22 Stycznia nr 16. Zostały one zbudowane w 1776 r., a przed 1820 r. powstała w ich sąsiedztwie szkoła kadetów, już w stylu klasycystycznym (ul. 1 Maja nr 11), gruntownie przebudowana w XX w. I choć ta pruska szkoła, mająca wynaradawiać polską młodzież, została w 1890 r. przeniesiona do Kołobrzegu, to nie bez symbolicznej wymowy było umieszczenie w Chełmnie w 1926 r. Korpusu Kadetów nr 2, utworzonego w 1919 r. w Modlinie. Wyszło bowiem z niego wielu późniejszych oficerów, którzy chlubnie zasłużyli się Polsce w czasie II wojny światowej. W 2 poł. XIX w. zabudowa miejska wyszła poza mury obronne i od strony wschod-

niej stworzyła nową dzielnicę, w której powstał m.in. gmach ówczesnego urzędu powiatowego i dworzec kolejowy, a ponadto, prócz kamienic czynszowych, kilka zwracających uwagę przechodnia will. Ich historyczne formy i dekoracje rzeźbiarskie, jakby nostalgiczne w tym eksponowaniu przeszłości, może też pełne lęku czy nieufności wobec nadchodzącej w niespotykanym dotąd tempie przyszłości, dzisiaj, kiedy znamy jej ograniczenia, są dla nas ważkim głosem mówiącym po prostu o naturze naszej kulturowej tożsamości. Chełmno, w swoim dobrze zachowanym kształcie przestrzennym, jest dla nas okazją ciekawych wycieczek do źródeł tej tożsamości i zarazem obrazem jej polifonicznego trwania. Warto o tym pamiętać, zwiedzając to piękne miasto, zaliczone do najwyższej grupy w klasyfikacji zespołów zabytkowych, które w 1983 r. obchodzi 750-lecie swojego założenia.

---

## SPIS ILUSTRACJI

1. Herb miasta Chełmna (wg P. Kuszewicza, „Prawa chełmińskiego poprawionego ksiąg pięcioro”, Poznań 1623) . . . . .	4
2. Plan Chełmna z XVIII w. . . . .	8
3. Panorama Chełmna z 1684 r. (wg Hartknocha) . . . . .	11
4. Plan zespołu zabytkowego Chełmna . . . . .	13
5. Rynek chełmiński z ratuszem . . . . .	15
6. Zabytkowa kamienica z 2 poł. XVIII w. (ul. Grudziądzka nr 36) . . . . .	19
7. Fragment murów obronnych . . . . .	22
8. Brama Grudziądzka od strony zachodniej . . . . .	23
9. Fara chełmińska Wniebowzięcia NMP od strony południowo-wschodniej . . . . .	24
10. Fara chełmińska Wniebowzięcia NMP — rzut . . . . .	25
11. Fara chełmińska Wniebowzięcia NMP — widok wnętrza ku wschodowi . . . . .	26
12. Kościół św. św. Piotra i Pawła (podominikański) — fasada zachodnia . . . . .	30
13. Kościół i klasztor ss. Miłosierdzia (d. Cysterek i Benedyktynek) — rzut . . . . .	32
14. Kościół św. św. Jana Chrzciciela i Jana Ewangelisty . . . . .	33
15. Kościół św. św. Jana Chrzciciela i Jana Ewangelisty — fragment manierystycznych stall . . . . .	35
16. Dawna Akademia Chełmińska . . . . .	39

---

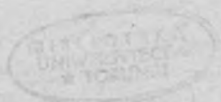
## SPIS TREŚCI

Wstęp . . . . .	3
Dzieje miasta . . . . .	5
Opis zespołu zabytkowego . . . . .	12
Rynek i ratusz . . . . .	12
Mury obronne i pozostałości krzyżackiej warowni . . . . .	21
Kościoły . . . . .	24
Budynek Akademii Chełmińskiej . . . . .	37
Niektóre kamienice i budynki publiczne z XIX w. . . . .	40
Spis ilustracji . . . . .	43

Biblioteka Główna UMK



300040555932



## WYDAWNICTWO

„SPORT I TURYSTYKA” wydaje popularne przewodniki z serii

## ZWIEDZAMY ZABYTKI I MUZEA

Dotychczas ukazały się następujące pozycje:

Halina Bohdanowicz — WAWEL

Janusz Czerwiński — RATUSZ WROCŁAWSKI

Tadeusz Domagała — RATUSZ GŁÓWNEGO MIASTA  
W GDAŃSKU

Antoni Franaszek — WAWEL. ZAMEK — KATEDRA

Jerzy Grzesiowski — WIELICZKA — MUZEUM

Zofia Jakimowicz — RATUSZ POZNAŃSKI

Anna Kanczewska — KRÓLIKARNIA

Zofia Kolitowska — WILANÓW

Marceli Kosman — KÓRNIK

Marek Kwiatkowski — ŁAZIENKI

Leszek Ludwikowski — KOŚCIÓŁ MARIACKI W KRAKOWIE

Leszek Ludwikowski — RATUSZ DAWNEGO MIASTA  
KAZIMIERZA W KRAKOWIE

Leszek Ludwikowski — STARA BÓŻNICA NA KAZIMIERZU  
W KRAKOWIE

Leszek Ludwikowski — SUKIENNICE

Leszek Ludwikowski — WIEŻA RATUSZOWA NA RYNKU  
GŁÓWNYM W KRAKOWIE

Bogusław Mansfeld — ZESPÓŁ ZABYTKOWY TORUNIA

Marian Pawłowski — ZAMEK W MALBORKU

Mateusz Pawlaczyk — ROGALIN

Włodzimierz Piwkowski — NIEBORÓW I ARKADIA

Janusz Ziemiński — ZAMEK W ŁAŃCUCIE

Prac. Pomorz.

Biblioteka  
Główna  
UMK Toruń

559458

W serii przewodników  
ZWIEDZAMY ZABYTKI I MUZEA

ukazą się:

Z. Kolitowska — WILANÓW wyd. II

C. Piernikarczyk — SZTOLNIA CZARNEGO  
PSTRĄGA W TARNOWSKICH GÓRACH

Z. Rozanow — KLASZTOR NA JASNEJ GÓRZE

Biblioteka Główna UMK



300040555932

ISBN 83-217-2469-8

